

Wybory landowe w Saksonii bez niespodzianki – zwycięstwo CDU

Artur Ciechanowicz

31 sierpnia odbyły się w Saksonii wybory do lokalnego parlamentu. Zgodnie z przewidywaniami zwyciężyła CDU na czele z dotychczasowym premierem landu Stanisławem Tillichem, który jest obecnie najdłużej urzędującym chadeckim szefem lokalnego rządu. Chadeccy zdobyli 39,4% głosów (0,8 p.p. mniej niż w wyborach w 2009 roku), co przekłada się na 59 miejsc w landtagu (1 więcej niż pięć lat temu). Drugie miejsce zajęła postkomunistyczna Lewica, na którą głosowało 18,9% wyborców (1,7 p.p. mniej niż poprzednio). Ugrupowanie to będzie reprezentowane przez 27 posłów (2 mniej niż dotychczas). SPD uzyskała najlepszy wynik od 1999 roku, zdobywając 12,4% głosów (2 p.p. więcej niż w 2009 roku) i 18 miejsc (4 więcej). Eurosceptyczna Alternative für Deutschland (AfD) uzyskała 9,7%. To nowe ugrupowanie wprowadzi do landtagu 14 posłów. Do lokalnego parlamentu weszli również Zieloni, zdobywając 5,7% (0,7 p.p. mniej niż w 2009 roku) i 8 miejsc (1 mniej niż poprzednio). Frekwencja wyniosła 49,2% i była najniższa od 1990 roku.

Komentarz

- Mimo dobrego wyniku CDU nie będzie w stanie rządzić w Saksonii samodzielnie – do większości brakuje jej pięciu posłów. Koalicja z postkomunistami nie wchodzi w grę. Podobnie jak sojusz z AfD, który Stanisław Tillich wykluczył. Możliwa jest zatem koalicja z SPD albo Zielonymi. Obie partie zadeklarowały gotowość do rozmów. Niezależnie od tego, na którą opcję koalicyjną zdecyduje się Stanisław Tillich, nie zmieni to znacząco obecnego układu sił w izbie wyższej niemieckiego parlamentu – Bundesradzie, gdzie zasiadają przedstawiciele rządów landowych. Kraje związkowe, w których rządzi koalicja CDU-SPD, dysponują tam 27 głosami (spośród 69). Gdyby w Saksonii również powstała wielka koalicja, miałyby 31 głosów, jednak wciąż brakowałoby jej do większości 4 głosów.
- Eurosceptyczna AfD uzyskała wynik niemal o 3% lepszy niż prognozowały sondaże. Saksonia jest pierwszym parlamentem landowym, w którym eurosceptycy będą mieli swoich przedstawicieli. Dotychczas udało im się zdobyć 7 miejsc w wyborach do Parlamentu Europejskiego 25 maja 2014 roku. W wyborach do Bundestagu 22 września 2013 roku AfD zdobyła 4,7% głosów i nie przekroczyła progu wyborczego. Mimo znakomitego wyniku AfD w Saksonii nie można jeszcze mówić, że ugrupowanie stanowi

realną alternatywę dla chadeków w skali całego kraju. Zarówno na poziomie landowym, jak i centralnym partia boryka się z wewnętrznymi konfliktami, które grożą jej rozpadem. Niemniej dobry wynik AfD i słaby NPD pokazuje, że w Niemczech istnieje miejsce dla ugrupowania na prawo od CDU, które nie będzie jednak kojarzone z neonazistami.

- Z parlamentu Saksonii znikną przedstawiciele zasiadających tam dotychczas dwóch partii, które nie przekroczyły 5-procentowego progu wyborczego: FDP i NPD. Na liberałów głosowało 3,8%, a na NPD 4,9% wyborców. Tym samym FDP nie będzie reprezentowana w ósmym już parlamencie landowym oraz nie będzie współrządzić w żadnym z landów. Po ostatnich wyborach do Bundestagu (wrzesień 2013) FDP, po raz pierwszy w historii, nie jest reprezentowana również na poziomie centralnym.